Ner 219. ROK 1834. CZWARTEK 25 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Kleofasa i Lowa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Ładysław błogosł.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 7"419	+ 5°,4	2°,20	Zachodni średni	Chmury	
	12	7, 681	9, 5	1, 66	" mocny	" "	
24	3	7, 574	9, 7	1, 46	" średni	Pochmurno	
	9	7, 476	+ 3, 9	1, 95	Zaden	Pogoda z Chmurami	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z DZISIEYSZEY POCZTY.

Paryż 11 *Września.* Wczorayszy Monitor zawiera zdanie sprawy ministra woyny marszałka Gerard o stanie woyska. W rapporcie tym, przywiedzione są Prussy, jako wzorowe państwo pod względem urządzeń militarnych.

Tenże dziennik powiada: »Rozpuszczony w Bajonnie bulletyn karlistowski donosi, że d. 5 Bergara wziętą została przez D. Carlosa. W istocie zaś tak się rzecz ma, że powstańcy wdarli się na chwilę do Bergary, lecz zaraz potém ze znaczną stratą przez osadę i mieszkańców wypędzeni zostali. Rząd odebiał wczoray wiadomość, że mieszkańcy doliny Roncal, w massie powstali za sprawę królowey. — Wielu karlistów przechodzi do krystynów.»

Gazeta Francyi zawiera przeciwnie następujący list z Bajonny pod d. 6 b. m. »Naoczny świadek donosi, że Zumalacarreguy dnia 4 b. m. w okolicach Pampeluny zbił półkowników Lorenzo i Orao. Rodil znayduje się jeszcze ciągle tuż przy granicy. Pomiędzy krystynami rozeszła się pogłoska, że w Katalonii wybuchło powstanie na korzyść D. Carlosa.

Gazeta codzienna taką czyni uwagę nad powyższém doniesieniem z Monitora: »Jeszcze przed 3 dniami, donosiły nam dzienniki ministeryalne, że karliści zupełnie stracili już odwagę; — teraz zaś widzimy, że ci ludzie bez odwagi, naraz do zaczepnych kroków ozuchwalili się i wpadli szturmem do miasta, będącego zbrojownią krystynosa Jaureguy. Bergara jest wprawdzie otwartem miastem, leczto od wybuchnienia rokoszu, opalisadowane zostało; domy na przedmieściach opatrzone są strzelnicami, równie jak zwaliska klasztoru stojącego za miastem na drodze do Mondragon. Zeby więc do takiego miasta wedrzeć się, potrzeba koniecznie rozwinąć pewien rodzay śmiałości i męztwa, które wcale nieprzystają do tego opisania, jakie nam depesze telegraficzne o demoralizacyi karlistów udzieliły. Spodziewać się przeto należy, że nam już teraz przynaymniey nie będą powiadać buletyny, że woyska D. Carlosa przyparte są do granicy, skoro miasto Bergara o 12 mil od niey jest odległe. O poruszeniach Rodila niedowiadujemy się niczego, i same nawet liberalne listy wyznają, że tak materyalne jak moralne onegoż położenie, zupełnie ciemnościami jest zasłonięte.

Dnia 12 *Września.* — Ani Monitor ani Dziennik Paryzki, nic dziś niedonoszą od granic Hiszpanii.

Dnia 13 *Września.*— Dzisieysze dzienniki ministeryalne donoszą: »Jaureguy opuścił dnia 4 Villafranca wracając do Biskai.

Rodil wyruszył dnia 10 z Tolozy i poszedł drogą do Ascoytia, dla połączenia się z Esparterem, który stoi w Durango dla ścigania (znowu ścigania!) D. Carlosa. — Klęska karolistów pod Bergera, skąd wypędzeni zostali przez garnizon, zupełnie się potwierdza wedle tychże dzienników. Prace warownicze w dolinie Bastan, odbywają się ciągle. Rodil odmienił gubernatora twierdzy St. Sebastian.— Don Carlos znayduje się w Orosco.»—

Przeciwnie wcale donosi Gazeta Francyi. »Don Carlos był dnia 4. b. m. z czterema batalionami w Elgoibar. Zdrowie jego jest w dobrym stanie, i zdaje się bydź wszędzie pewnym, gdy jeszcze przed dwoma dniami, mając tylko 40 ludzi przy sobie, przejeżdżał pod Roncevalles pomiędzy linijami Rodila, który ma 8000 woyska przy sobie. Dnia 1. Września Zamalacarreguy uderzył na tylną straż dywizyi nieprzyjacielskiey z Orao i Figueras, na czele 500 ludzi. Cały nieprzyjacielski ładunek na 60 mułach będący zabrał, i wielką stratę zadał napadniętym krystynom.

Żona jenerała Zamalacarreguy zdaje się mieć zamiar powrócenia do Hiszpanii; dnia 9 wyjechała z Bordeaux do Bajonny.

Dnia 14 *Września.* — Król odbył dnia 12 przegląd obozu pod Compiegne. J.K.Mość wyjechał otoczony licznym sztabem; w którym uważano także xięcia Galiczyna adjutanta N. Cesarza Wszech Rossyi, i półkownika Caradoc.

Marszałek Gerard zupełnie z napadu podagrycznego wyzdrowiał.

Posłowie austryjacki i pruski, miewają w tych czasach codzienne konferencye z ministrem spraw zagranicznych.

Dzisieysze dzienniki ministeryalne donoszą, że rząd nieodebrał żadnych nowszych wiadomości z teatru woyny w Hiszpanii.

Nowy poseł turecki, przybył wczoray do Paryża.

Dziennik paryski utrzymuje, że karliści stracili pod Bergarą do 400 ludzi. Zumalacarreguy znaydował się dnia 12 w Amescoa.

Paganini bawi od kilku dni w Paryżu.

Xiąże Cadaval były minister D. Miguela i brat jego xiąże Lafoens, przybyli do Paryża.

Don Carlos, oświadczył się zapłacić wszystkie pożyczki przez niegdy króla Ferdynanda zaciągnięte w kraju i zagranicą. Jeden z dzienników tuteyszych, czyni z tego powodu uwagę, że deputowani hiszpańscy bardzo niepolityczny krok przedsiebiorą, ogłaszając swoje bankructwo, albowiem przez to chcą tylko poprzeć sprawę D. Carlosa.

Nawet już dzienniki liberalne francuskie zaczynają wprost wymieniać swą obawę przeciw dążności rewolucyiney w izbie prokuradorów hiszpańskich. Dziennik *Messager* utrzymuje nawet, że owdowiała królowa, bardziey przeciw tey przewadze ducha rewolucyinego, niż przeciw D. Carlosa, żądać musi interwencyi francuskiey.

Dziennik liberalny *Indicateur de Bordeaux* z dnia 12 nadeszły tu drogą nadzwyczayną, zawiera wiadomości z nadgranicy hiszpańskiéy mniéy pomyślne dla krystynosów, niż te które dotąd udzielał. Drugi attak karlistów na Bergarę, miał się im daleko lepiéy udać jak pierwszy.

Dnia 15 *Września.*— Marszałek Gerard już wyjeżdża z domu. Wczoray znowu jak zwykle pracował z dyrektorami ministerstw.

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Londyn 5 *Września.* Dziennik *Old-England* umieścił tę szczególną wiadomość, że Pan O'Connel będzie w krótce członkiem ministerstwa Pana Melbourne; teraźnieysza podróż lorda Duncannon do Irlandyi, nie ma mieć innego celu jak uzupełnienie układów z Panem O'Connelem w téy mierze.

Miasto Dublin jest w wielkiém poruszeniu z powodu obiadu, który d. 15 t. m. będzie dany dla lorda Greja. Można sądzić z czynionych przygotowań, że będzie ta uczta tak okazała jakiéy, od dawna w Dublinie nie pamiętają. Będą się na niéy znaydować także lord Melbourne i Althorp, których zaproszono.

Statek pocztowy Stanmer, który właśnie przybył od wysp Leewardskich, zawinąwszy dnia 22 lipca do Barbadoes, zastał na wyspach Grenada, Tabago, Trinidad, Montferret, St. Kitts i Dominica, do których wstępował, wielkie zaburzenie i niespokoyność, a to z powodu nadanego niewolnikom usamowolnienia, które od dnia 1 sierpnia bierze swóy początek. Miasta w Trinidad podobne były do oblężonych twierdz. Murzyni przybywali ze wszystkich stron gromadami, wzbraniając się w wielu mieyscach pracować; głównieyszych przywódzców wtrącono do więzienia i mówiono, że wyspa będzie

ogłoszona za będącą w stanie oblężenia. Na wyspie Dominica lękano się, aby murzyni nie podpalili domów należących do białych. W Barhadoes była dostateczna ilość woyska, a na wyspie Antigua zachowano się spokoynie. W Kitts zbuntowali się murzyni i od 1 sierpnia pracować nie chcieli; dziesięciu z nich uwięziono i oddano pod sąd wojenny. Na téy wyspie spodziewano się woyska z Barbados. W Hawannie wybuchła znowu cholera z gwałtownością.

Około 15,000 tuteyszey czeladzi mularskiéy wymówiwszy robotę maystrom, zostaje bez zatrudnienia. Gdy każdy z nich, naymniéy 20 szylingów (42 złp.) mógł na tydzień zarabiać, a już od dni 14 próżnują, tracą przeto naymniéy 30,000 funt. szterlingów, któreby przez ich ręce przeszły. — W Manszester czeladź krawiecka porzuciła podobnież warsztaty swoje. Tymczasem towarzystwo rzemieślnicze w Farnley niedaleko Brandford, rozwiązało się zupełnie, nazywając szaleństwem niedorzeczne swe schadzki i cele.

Times powiada: »Podług listów odebranych z Bajonny, pułkownik Caradoc, który był niedawno w główney kwaterze jenerała Rodil, miał oświadczyć, że jeżeli ten jenerał nie odniósł stanowczéy korzyści nad karlistami, to jedynie dla niedostateczności środków. Rodil niema więcéy nad 25,000 woyska, które musiał podzielić na kilka korpusów, a każdy z nich musi często oddzielnie walczyć z nieprzyjacielem, wspieranym bardzo korzystnie przez mieyscowość. Jedynym środkiem do prędkiego ukończenia woyny, byłoby wzmocnienie armii do 30 lub 40 tysięcy ludzi, ale zapewne nie zechce rząd królowéy, posłać w teraźnieyszych okolicznościach tak znacznéy siły na północ. Jakkolwiek nie jest Rodil dość silny, ażeby od razu przytłumić powstanie, pułkownik Caradoc zapewnia przecież, iż Don Karlos może tylko przedłużyć woynę domową, ale zamiarów swoich nigdy dopiąć nie potrafi.» (*G. W.*)

Paryż 6 *Września*. Odtąd jak xiąże Talleyrand pojechał do Valancey, przestano mówić o jego wstąpieniu do gabinetu. Są jednakże osoby utrzymujące, iż wrazie gdyby wypadało zastąpić marszałka Gérard, xiąże Talleyrand obeymie urząd prezesa rady ministrów.

Pułkownik Caradoc wiezie depesze do Londynu. Opowiada on, że z Egui aż do samey granicy, był odprowadzony przez jenerałów Rodila i El Pastora. Mówił także, że jeden batalijon z woyska królowéy, który się posunął za daleko w wąwozy, został otoczony przez karlistów, i ucierpiał wiele nietylko od kul ręcznéy broni ale i od kamieni ze skał puszczanych; 11 oficerów utraciło życie, a 350 ludzi i pułkownik, stali się niezdatni do boju.

Kobiéty w Segwaros z prowincyi Salamanka, utworzyły korpus dla wspierania sprawy królowéy i uzbroiły się w piki.

Don Karlos wiele ucierpiał przez znużenie w nieustannych pochodach i był tak słaby, że ledwie mógł się utrzymać na koniu.

Bezprzestannie policya jest zajęta naywiększą czynnością w okolicach Paryża. Szesnastu inspektorów opatrzonych w upoważnienia prefekta policyi, rozstawiono po wszystkich gościńcach, aby zatrzymywali podeyrzanych podróżnych, i paszporta ich ściśle przeglądali.

Czynią już przygotowania na placu *de la Concorde*, do postawienia pomnika z Luxor.

Hotel Lafitte (który był na sprzedarz wystawiony.) przy ulicy tegoż nazwiska, jest przeznaczony na publiczne koncerta, które w nim téy zimy dawane będą.

Jenerał Mina zachorował w Bajonnie.

Mówią, że xiądz Merino ukrywa się w Murcyi, gdzie werbuje stronników swoich.

Cesarsko-rossyiski radca stanu Tęgoborski, przydany do missyi xięcia Lubeckiego, przybył do Paryża.

Pan Coutbe zaymujący się od niejakiego czasu chemicznym rozbiorem mózgu ludzkiego, dociekł, że mózg w pierwotnym swym stanie zawiéra 2 do $2\frac{1}{2}$ prct. fosforu; u ludzi obłąkania pospolitego, czyli, jak to mówią, niespełna rozumu, 1 do $1\frac{1}{2}$ pct., a zaś u warijatów formalnych 3, 4, a nawet $4\frac{1}{2}$ pct. Tym sposobem chemija daje nam komentarz znanego wyrażenia poetycznego: *Cum ratione insanire*. (Szaleć przy rozumie.) (*G. W.*)

Frankfort 8 *Września*. Seym związku niemieckiego odbywa bez przerwy posiedzenia swoje pod przewodnictwem posła pruskiego Pana Nagler. Powrot cesarsko-austryjackiego posła prezydującego, zdaje się bydź jeszcze nie bliski, ponieważ, jak z Wiednia donoszą, hr. Münch-Bellinghausen, pojedzie z xięciem Metternichem do Czech i tamże czas niejaki zabawi. Mówią, że ważne

ne sprawy skłoniły xięcia kanclerza austryjackiego do zapewnienia sobie w ich załatwieniu hr. Münch-Belinghausena, i że dla téy saméy przyczyny, nie będzie jeszcze ogłoszony, rezultat postanowień ministeryalnego kongresu niemieckiego w Wiedniu. Niektórzy sądzą nawet, że podobne ogłoszenie nieprzyidzie do skutku, a przynaymniéy do bardzo dalekiego czasu odłożono zostało. (*G. W.*)

Mannheim 7 *Września*. J. K. M. wielki xiąże, położy w dniu 11 b. m. kamień węgielny do zamierzonéy budowy portu wolnego w tuteyszém mieście. W kamieniu węgielnym będą zawarte następujące przedmioty: 1) Blacha z napisem, 2) plany budowy portu, 3) monety w xięztwie bite w 1833 r., 4) skalomiar i gwicht funtowy, 5) wiadomości statystyczne o mieście Mannheimie i o powstaniu budowy portu, 6) ceny targowe wiktuałów, 7) dwie butelki wina, 8) naynowszy spis mieszkańców Mannheimu, 9) program uroczystości. (*G. W.*)

Drezno 6. *Września*. Z osób uwięzionych niedawno za należenie do taynych związków politycznych, większa część została wypuszczoną na wolność. (*G. W.*)

Brema 10 *Września*. Wynoszenie się Niemców do krajów Ameryki północney, jest dotąd tak wielkie, iż jeżeli dłużey jeszcze potrwa, niemożna wątpić że w ciągu roku bieżącego, naymniey 15 tysięcy ludzi wsiądzie na okręty i do nowego przeniesie się świata. W obu latach poprzednich, nie wywędrowało więcey jak po 10,000 ludzi corocznie. (*G. W.*)

Bruxella 8 *Września*. Od d. 1 b. m. objął kierunek ministerstwa interessów zagranicznych, P. Meuleuere.

W ciągu miesiąca Sierpnia r. b. wpłynęło do Ostendy, nie licząc w to łodzi i statków rybackich, 139 okrętów, z ciężarem 19,181 beczek (beczka tysiąc funtów). Liczba osób, które na okrętach parowych z Anglii przybyły, wynosi 480.

Mówią że rząd dokłada wszelkiego starania, by wyśledzić, jakich też użyto zabiegów, ażeby skłonić członków sądu przysięgłych w Mons, do uznania sprawców zaburzeń i rabunku popełnionego w Bruxelli przeciwko stronnikom xięcia Oranii za niewinnych. Zaiste, jest to niesłychane w rocznikach sądowych zdarzenie; jego skutek był taki, że niebawnie ogłoszono w Mons, broszurkę w języku francuzkim, zachęcającą tamteysze pospólstwo do naśladowania.

Z przyczyny odjazdu Pana Vandeweyer, powierzono Panu Achard urzędników poselstwa naszego w Londynie, zaymowanie się interessami Belgii przy gabinecie tamteyszym, o czém lord Palmerston zawiadomiony został.

Machina parowa do kolei żelaznych zamówiona w Liwerpol, będzie już w tych dniach sprowadzona. Nazywają ją Loomotive, i będzie przeznaczona wyłącznie do przewożenia podróżnych. Inna do prowadzenia ciężarów, będzie na mieyscu, dopiero w Październiku. Szyny do kolei już są gotowe. Roboty idą z pośpiechem bez doznania przerwy naymnieyszey. (*G. W.*)

Madryt 29 *Sierpnia*. Izba prokuradorów zajmowała się dnia 26 rozprawą, czy ma bydź przyjęta petycya trzech woyskowych z Centy, odwołujących się przeciwko karze porządkowey którą im wyznaczono. Izba wyrzekła że nie, gdyż przyjęcie podobney petycyi podkopałoby karność woyskową i do wielkich nieszczęść stałoby się powodem. Daley, na wniosek sekretarza swego Gonzales, członka kommissyi prawodawczey, wyznaczyła izba oddzielną kommissyę do roztrząsania projektu do prawa o druku. W końcu złożył P. Martinez de la Rosa, projekt do prawa znoszącego podatek S. Jakoba, który jest dla biednych włościan niesłychanie uciążliwy. Nad tym projektem naradzano się potém na posiedzeniu d. 28 Sierpnia.

El Vapor wychodzący w Barcellonie, donosi, że wielkorządca jeneral Llander, zajmuje się budową dróg i gościńców w Katalonii, dla ułatwienia podupajęcego handlu.

Naupluia 14 *Sierpnia*. Kapitan Lalande dowodzący kilkoma okrętami francuskiemi, które się na Wschodzie znayduą, wysłał do Stambułu bryg »Petit Thouars«, po rozkazy i instrukcye do posła francuskiego admirała Ronssin. Bryg »Grenadier«, blisko po dwuletniém oddaleniu wraca do Francyi; musi jednakże w powrocie swoim zawinąć do Alexandryi w Egipcie, dokąd zawiezie nowe instrukcye konsulowi francuzkiemu. Bryg »*la Fleche*« wysłany niedawno z taynemi zleceniami do Alexandryi, spodziewany z powrotem. (*G. W.*)